Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 17.03.2020 www.osw.waw.pl

Chińska ofensywa propagandowa w obliczu epidemii COVID-19

Michał Bogusz

10 marca pierwszy raz od wybuchu w Chinach epidemii COVID-19 sekretarz generalny KPCh i przewodniczący ChRL Xi Jinping odwiedził miasto Wuhan, stolicę prowincji Hubei, gdzie odnotowano pierwsze przypadki choroby i która została najdotkliwiej przez nią dotknięta. Wizyta ma sygnalizować wejście Chin w końcowy etap walki z epidemią i zachęcić do powrotu do normalnej aktywności gospodarczej, czemu towarzyszy wzmożenie operacji propagandowych w kraju, ale też za granicą.

Podróż Xi do Wuhanu przebiegła zgodnie z założeniami, co jest istotne, zważywszy na incydenty, które miały miejsce 6 marca w jednej z dzielnic miasta w czasie wizyty Sun Chunlan – członkini Biura Politycznego KC KPCh i wicepremier, która prowadzi w Hubei akcję zwalczania epidemii. Wizyta została zakłócona przez okrzyki mieszkańców oskarżających lokalne władze o zawyżanie cen żywności, brak opieki i fałszowanie rzeczywistości w przekazie medialnym. 14 marca w mieście Dongguan w prowincji Guangdong doszło natomiast do pierwszego dużego protestu ulicznego w ChRL od czasu wybuchu epidemii. Demonstrujący domagali się anulowania opłat za czynsz za luty i marzec oraz obniżenia o połowę czynszów za okres od kwietnia do czerwca.

Do 15 marca w Chinach odnotowano oficjalnie 80 860 zachorowań i 3213 zgonów, w tym w prowincji Hubei 67 798 zachorowań i 3099 zgonów. W ciągu ostatniej doby w całym kraju zarejestrowano 16 nowych przypadków i 14 zgonów, w tym w Hubei odpowiednio 4 i 14.

Komentarz

- Bez względu na pojawiające się w światowych mediach wątpliwości co do zdolności władz chińskich do skutecznego monitorowania przypadków COVID-19, wszystko wskazuje na to, że ChRL ma za sobą szczyt epidemii. Mimo to kierownictwo w Pekinie stoi w obliczu kryzysu legitymizacji, który jest trudny do zaobserwowania z zewnątrz. Chociaż służby bezpieczeństwa nie dopuściły do protestów w czasie pobytu Xi w Wuhanie, to nie próbowano powstrzymać rozpowszechnienia amatorskich nagrań z protestów mieszkańców w czasie inspekcji Sun. Takie podejście pozwala władzom centralnym odegrać rolę ostatecznego arbitra, do którego mogą odwołać się pokrzywdzeni przez władze lokalne. Skalę niezadowolenia pokazuje jednak sam fakt, że do takich incydentów doszło. Władze wydają się zaskoczone protestem w mieście Dongguan, ponieważ zakładały, że epidemia wciąż będzie powstrzymywać ludzi od

wyjścia na ulicę. Mimo że poszczególne sektory gospodarki (poza Hubei) mogą już w miarę normalnie działać, rozwój epidemii na świecie powoduje, że ChRL przeszła od kryzysu podażowego do popytowego. Ten pierwszy był do pewnego stopnia zależny od postawy władz w Pekinie, drugi zaś jest poza ich kontrolą. W rezultacie działań przeciwepidemicznych i ograniczenia zamówień zza granicy Chiny stoją w obliczu poważnego kryzysu gospodarczego – w styczniu i lutym po raz pierwszy w historii ChRL (a więc od 1949 r.) władze przyznały, że wszystkie sektory gospodarki odnotowały spadki. Rządzący spodziewają się, wraz ze spadkiem liczby zachorowań i pogarszającą się sytuacją gospodarczą, dalszych protestów społecznych na tle ekonomicznym, co przełoży się na podważenie legitymizacji KPCh. To powoduje, że kładą one coraz większy nacisk na odzyskanie kontroli nad przekazem informacyjnym.

- Głównym kanałem ekspresji niezadowolenia społecznego wciąż pozostaje Internet, dlatego władze wypracowały model ułatwiający wyartykułowanie negatywnych opinii w sieci – pod warunkiem że nie są skierowane personalnie przeciwko członkom najwyższego kierownictwa i nie negują systemu politycznego ChRL. Blogerzy mogą je publikować późnym wieczorem, a cenzura usuwa je dopiero rano, w związku z czym rzesza chińskich internautów oczekuje do nocy na wpisy najbardziej krytycznych autorów. Władze, mimo że kasują konkretne teksty, to nie blokują krytykom kont w mediach społecznościowych i tolerują – jak na razie – ich działalność. Wydaje się, że uznały to za wentyl bezpieczeństwa dla frustracji. Sprawa obnaża też ograniczenia propagandy wewnętrznej, które wynikają z konieczności ostrożnego manipulowania opinią publiczną, aby uniknąć wywołania powszechnego niezadowolenia. Duży sprzeciw wzbudziły słowa Wang Zhonglina, obecnego szefa KPCh w Wuhanie, który przed wizytą Xi powiedział, że mieszkańcy powinni być edukowani w celu wyrażenia wdzięczności partii za walkę z epidemią. Po kilkunastu godzinach Wang wycofał się z pomysłu kampanii i zaproponował akcję wyrażania wdzięczności mieszkańcom Hubei za ich poświęcenie. Podobnie było z publikacją książki opisującej sukcesy kierownictwa w walce z COVID-19, którą szybko wycofano ze sprzedaży.
- Partia poszukuje też uznania międzynarodowego jako wsparcia dla narracji w kraju, ponieważ zdaje sobie sprawę, że mimo cenzury i kontroli Internetu część społeczeństwa – zwłaszcza ta wykształcona i aktywna politycznie – porównuje przekaz mediów krajowych z zagranicznymi. Ta zależność została ujęta w doktrynie propagandowej KPCh „władza z dyskursu międzynarodowego" (*guoji huayuquan*), w myśl której fakt, że media za granicą otrzymują przekaz od partii i do pewnego stopnia go powielają, samo w sobie wspiera i wzmacnia narrację krajową. To m.in. dzięki mediom społecznościowym i aktywności w nich mediów państwowych, ale też chińskich dyplomatów czy przedsiębiorstw powiązanych z partią (np. Huawei) KPCh ma dziś więcej kanałów przekazu międzynarodowego niż kiedykolwiek wcześniej.
- Prestiż międzynarodowy ChRL jako państwa pretendującego do pozycji supermocarstwa został mocno nadszarpnięty przez wybuch epidemii COVID-19, na co złożyły się także błędy popełnione w pierwszych miesiącach kryzysu. Wraz z rozszerzeniem epidemii na resztę świata i powstaniem trudności w innych państwach siła krytyki znacząco spadła. Dlatego szeroko rozpropagowanej w mediach krajowych i zagranicznych wizycie Xi w Wuhanie towarzyszy zmiana oficjalnej narracji, co ma ostatecznie odwrócić negatywny

trend dla Pekinu w wymiarze zarówno wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Chiny w działaniach medialnych wykorzystują przede wszystkim fakt, że jako kraj, w którym wybuchła epidemia, wyprzedzają resztę świata i wydaje się, że już przekroczyły szczyt epidemii. Już na początku marca państwowa agencja prasowa Xinhua zaczęła propagować tezę, że świat powinien podziękować ChRL za walkę z koronawirusem. Równocześnie zaczęto podkreślać problemy innych państw, przede wszystkim demokratycznych, związane z opanowaniem rozpowszechniania się COVID-19. Na tym tle Chiny mają się jawić mieszkańcom jako uporządkowane, zabezpieczone i dobrze rządzone państwo. Podobną narrację przygotowano dla międzynarodowej opinii publicznej, uzupełniono ją jednak o dwa elementy: (1) ChRL dostarcza dobra publiczne w formie pomocy; (2) USA wycofały się z roli światowego lidera i już nie zapewniają stabilności oraz bezpieczeństwa w przestrzeni międzynarodowej. Decydenci w Pekinie zdają sobie sprawę z ograniczeń przekazu zagranicznego, wynikających choćby z faktu, że nie mogą kontrolować środowiska informacyjnego w ten sam sposób co w kraju. Jednak, podobnie jak w przypadku propagandy wewnętrznej, fakt, że opinia publiczna powątpiewa w oficjalny przekaz, nie przeszkadza odbiorcom wierzyć, że inne państwa pogrążają się w chaosie i są nieefektywnie zarządzane w obliczu kryzysu.

- Poza celami wewnętrznymi narracja KPCh ma też agendę międzynarodową i jest dobrze odbierana w niektórych sektorach światowej opinii publicznej. We Włoszech chińska pomoc materialna (w rzeczywistości Pekin sprzedał Rzymowi sprzęt medyczny, a dary stanowią tylko niewielką część przekazanych materiałów) i wysłanie zespołu specjalistów zostały bardzo dobrze odebrane. Można się spodziewać analogicznych operacji w innych regionach południa Europy, jeżeli sytuacja w nich stanie się krytyczna. W najbliższym czasie można także oczekiwać kontynuacji podjętych działań medialnych. Chiński aparat będzie prawdopodobnie nadal promował zwłaszcza trzy tematy: (1) sukces w walce z wirusem i poświecenie się Chin, aby „kupić światu czas" na przygotowanie, co zostało zmarnowane przez Zachód; (2) gotowość ChRL do współpracy międzynarodowej, zwłaszcza dobre współdziałanie z WHO i dzielenie się doświadczeniem w walce z epidemią, z naciskiem na wysyłaną pomoc medyczną – przy równoczesnym ignorowaniu sukcesów innych państw, jak Korea Południowa czy Tajwan; (3) promowanie postępowego charakteru Chin, m.in. poprzez podkreślanie roli i poświęcenia żeńskiego personelu medycznego, co ma wynikać z sukcesu emancypacji kobiet w państwie. Nowością jest tutaj powrót do progresywnych elementów chińskiej propagandy, bardziej akcentowanych w czasach Mao Zedonga. Kolejna zmiana dotyczy podchwycenia od rosyjskich środków przekazu tematu braku pomocy ze strony UE i innych partnerów dla Włoch. KPCh zaczyna także eksperymentować z innymi formami dezinformacji stosowanymi do tej pory przez rosyjskie mass media. Ostatecznym celem jest wykreowanie obrazu ChRL jako światowego lidera walki z pandemią, który dzięki unikatowemu modelowi politycznemu odnosi sukcesy i pomaga potrzebującym partnerom, kiedy reszta światowych mocarstw pogrąża się w chaosie.

Więcej o sytuacji wewnątrz Chin w obliczu epidemii koronawirusa na naszym YouTube: